№ 60. Wtorek 12. Marca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserecya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Putiatyńce* w obwodzie brzeżańskim obowiązała się na założenie ruskiej szkoły parafialnej w miejscu:

1. W przeciągu trzech lat wystawić stosowny budynek szkolny, a nim to nastąpi umieścić szkołę w najętym domu.

2. Na utrzymanie nauczyciela płacić rocznie 100 zł. w. a. w gotówce, dodawać rocznie dwa korcy pszenicy i ośm korcy żyta w ziarnie, tudzież odstąpić pół morga z pastwiska gminy.

3. Dostawiać własnym kosztem potrzebne na opał szkoły drzewo.

4. Starać się o utrzymanie ochędóstwa w szkole.

5. Utrzymać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny i posprawiane porządki szkolne.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. prezydyum namiestnictwa reskryptem z dnia 4. marca b. r. nr. 1958 poleciło ścisłe zastosowanie się do rozporządzenia ministeryalnego z dnia 6. kwietnia 1850 r. nr. 127 D. P. P., według którego ci tylko obywatele w gminie mają prawo wyboru, którzy przypadające od nich ilości podatków stałych za ubiegły rok administracyjny zupełnie uiścili, jako też w roku bieżącym nie zalegaja z temi podatkami co do rat, których termin już zapadł.

Co magistrat miasta Lwowa oznajmia interesentom dla wiadomości ich i zastosowania się.

Lwów, dnia 10. marca 1861 r.

Franciszek Kroebl,
c. k. radca namiestnictwa i pr. burmistrz.

(Sprostowanie.)

Wiedeń, 9. marca. *Gazeta wiedeńska* pisze: „Podania niektórych dzienników tutejszych co do sposobu przyjęcia, jakiego miała doznać druga deputacya halicko-ruska u Jego Excelencyi ministra stanu pana Schmerlinga; są, jak się dowiadujemy, o tyle niedokładne, że Jego Excelencya miał powód przyjąć życzliwie pierwszą deputacyę halicko-ruską, która przybyła tu jedynie z adresem wierności, i przeto nie może być mowa o potwierdzeniu protestacyi, którą miała tu przywieść druga deputacya, ani też o zachęcającem przyjęciu tej deputacyi.

Ameryka.

(Doniesienia z Mexyku.)

Mexyk z końcem lutego. Prezydent Juarez jest już w stolicy, i z rozpoczęciem jego rządów tutaj zaszła już znowu zmiana w gabinecie, przynajmniej wstąpił nowy minister finansów, Prieto. Z zagranicznych posłów nie zjechał jeszcze do rezydencyi poseł rosyjski, pan Mathew, lecz przebywa dotąd w Jalapie. Stronnicy obalonej partyi dopuszczają się jeszcze krwawej zemsty. W stolicy zamordowali kilku cudzoziemców, których w ogóle uważają za reprezentantów zasad liberalnych. Najokropniej jednak srożył się Mejia, jenerał Miramona, którego banda ma liczyć jeszcze do 2000 ludzi; zajął miasto Riverdę, spalił i wymordował do 200 ludzi. Inny jenerał Vicario ma przebywać z Zuloagą w południowych okolicach kraju pod Igualą, i chce tam rząd utworzyć. Juarez wysłał wojsko przeciw niemu. Transportów srebra nieodważono się jeszcze wysyłać; w ogóle przywrócony jest wprawdzie spokój, ale nie ma jeszcze porządku w całem państwie. Jenerał Marquez ma być u jenerała Meji.

Anglia.

(Rozprawy parlamentu z dnia 4. marca.)

Posiedzenie izby wyższej. Względem debaty nad sprawami Włoch, która odbyła się niedawno, lord Wodehouse mówi: gdy oświadczył, iż do rządu angielskiego nie nadeszła żadna wiadomość (*Communication*) względem blokady Gaety, natenczas myślał tylko o mocarstwach neutralnych. Rząd otrzymał doniesienie o tem od ministra Króla neapolitańskiego, i na nie odpowiedział. Dalej pozwala sobie zwrócić uwagę, że w swojem przekonaniu nie zmienił tego, co mówił o jenerale Pinelli. Jak tylko proklamacya jego doszła do wiadomości rządu sardyńskiego, natychmiast został odwołany. Nadto że się dowiedział, iż pensya przeznaczona dla familii królobójcy Milano, nie jest więcej wypłacaną. Położyć koniec wypłacaniu tej pensyi było jednym z pierwszych kroków Fariniego, gdy został reprezentantem Króla sardyńskiego.

Margrabia Normanby odpowiada, że jeśli jest dobrze zawiadomionym, jenerał Pinelli wydał proklamacyę w duchu Gesslera, rozkazuje bowiem rozstrzelać kadego, kto nie odda pokłonu herbom sardyńskim. Po wydaniu tej proklamacyi dowodził jeszcze przez dwa miesiące, w którym to czasie dopuścił się wielu okrucieństw, które Normanby skarca. Poźniej, gdy Pinelli wydał drugą proklamacyę, co wygląda tak, jakby się ulęgła w mózgu szaleńca, wtedy oddalono go, ale nie dla tego że wydał proklamacyę, lecz z tej przyczyny, że ją posłał jakiemuś w Turynie wychodzącemu dziennikowi, przydając: „zdaje mi się, że to panu posłuży.“ (Wszystkie te rzeczy, które przytacza margrabia Normanby są na dowodach oparte.) Mowca oświadcza w końcu, że z przyjemnością dowiaduje się, jako pensya przeznaczona dla familii Milana więcej wypłacana nie będzie. Potem proponował margrabia Normanby złożenie osobnego wydziału, który ma rozpoznać mianowanie i ustąpienie pana Turnbull. Pan Turnbull, mąż szanowny i uczony, piastował urząd w archiwum państwa, i wydał kilka dokumentów odnoszących się do historyi angielskiej. Jest przy tem katolik, i tak jak jedni mówią gorliwy, a drudzy fanatyczny. Oskarżenie lorda Normanby przeciw rządowi, a szczególniej przeciw lordowi Palmerstonowi utrzymuje, że ustąpienie Turnbulla jest na pozór wprawdzie dobrowolne, ale że w istocie musiał ustąpić, gdyż rząd z prezydentem ministrów na czele opuścili go w obec zarzutów towarzystwa Evangelical Alliance a osobliwie lorda Shaftesbury. Lord Palmerston oświadczył deputacyi, która niedawno była u niego, że nie uznaje pana Turnbull zdolnym na urzędnika archiwum państwa.

Lord Shaftesbury odpiera zarzut, jakoby posądzał pana Turnbull o nieuczciwość, jak np. fałszowanie lub kradzież dokumentów. Sądzi jednak, że pan Turnbull dla swoich dążności i temperamentu nie mógł piastować z należytą bezparcyalnością poruczonego sobie urzędu.

Lord Granville mniema, że pracom pana Turnbull w archiwum nie można nic zarzucić; lecz on sam zrezygnował i to wbrew życzeniu sir John Rommilly i swoich przyjaciół. Gdyby lord Palmerston dogadzając życzeniu ostatniej deputacyi odrzucił był rezygnacyę, wtedy dopiero byłby osobiście odpowiedzialnym za urząd Turnbulla.

Lord Derby powiada, że pewnie jest bezstronny, gdyż niezna wcale pana Turnbulla. O ile mu wiadomo, znachodzi kalendarz

jego utworu powszechne uznanie. Można by się pytać, czy gorliwy katolik może pisać bezstronnie historyę Anglii z czasów reformacyi, ale pan Turnbull nie pisał jak rozszerzyła Protestant Aliance historyę religii w Anglii, tylko analizę kilku depesz z 16. wieku. Posądzać takiego męża, że dokumenta archiwum nie są bezpieczne w jego ręku, znaczy naruszać jego honor i prawość. To pewna, że pan Turnbull nie znalazł u rządu należytej obrony przeciw zamaskowanym zaczepkom swoich przeciwników. Sprzeciwia się to wszelkim zasadom roztropności, sprawiedliwości i polityki, dozwalać kogoś wywoływać z urzędu nie wysłuchawszy wprzód jego obrony. Rząd, który postępuje podług takich zasad, nie godzien mieć sług wiernych.

Lord Grey zapytuje rząd, czy to prawda, że lord Palmerston oznajmił strażnikowi dokumentów, że musi mu pozostawić obronę Turnbulla w parlamencie.

Lord Herbert odpowiada z żywością, że nie może z pewnością odpowiedzieć z pamięci na tak nagłe pytanie, ale to może powiedzieć, że zna szlachetny charakter szanownego lorda, i że przeto nie mógł uczynić nic podobnego.

Przy głosowaniu odrzucono wniosek lorda Normanby 41 głosami przeciw 26.

W izbie niższej mr. Gregory przedstawia mocyą względem stosowności uznania południowej konfederacyi północnej Ameryki. Po kilku innych wnioskach oświadcza lord J. Russel na zapytanie, czy rząd belgijski zezwolił, aby nie żądano paszportów od przejeżdżających, że tylko ci cudzoziemcy muszą być zaopatrzeni w paszporta, którzy chcą osiąść w kraju. Na zapytanie mr. Warnera odpowiada lord Palmerston, że część eskadry angielskiej odpłynęła wprawdzie z wód chińskich do Japonii, ale bynajmniej w myśli nieprzyjacielskiej, i jedynie dlatego, aby interesom angielskim i poddanym w Japonii zamieszkałym potrzebną pomoc moralną udzielić.

W komitecie zasiłków zabiera głos mr. Hope Henessey przeciw mieszaniu się lorda J. Russela w sprawy włoskie. Szanowny lord nie zważa, jak bardzo polityka Cavoura zrujnowała w Sardynii rolnictwo i handel, ukrywa starannie wszystko, co jest mówione na korzyść rządu neapolitańskiego, a stawia w świetle wszystko, co może szkodzić jego sławie. Podobnież szanowny lord nie wie, lub nie chce wiedzieć, że wojska sardyńskie postępowały w królestwie Obojga Sycylii z okrucieństwem, że przy wyborach gminnych we Włoszech bardzo mało osób głosowało, i że wybór Saffiego, znanego republikana, unieważniony został przez środki nieprawne. Wszystkie wielkie przymierza Anglii z konserwatywnemi mocarstwami Europy zostały poświęcone, wszystkie traktaty odłożone na stonę, całe zaufanie świata w prawość i honor wydziału spraw zagranicznych Anglii przepadło.

M. Layard mniema, że polityka włoska prześladowana od angielskiego rządu, znajduje współczucie u wielkiej masy ludu angielskiego. Źródła, z których Henessey czerpie swoje zdania o państwie kościelnem nie są zaiste najpewniejsze. Papież jest odpowiedzialny za wszystkie nadużycia w legacyach panujące. Gdyby chciano powoływać się na przytoczone okrucieństwa Piemontanów, należałoby postawić naprzeciw nich barbarzyństwo rzymskich agentów. Mówiąc, że położenie rzeczy polepszyło się w Ferarze i Bononii pod nowym rządem, czyni to z osobistego doświadczenia. Powodzenie Króla Wiktora Emanuela jest skutkiem woli ludu włoskiego. Niezjednoczone Włochy mogą być francuskiemi, ale nigdy zjednoczone. Jedynem zaś wsparciem jakie Anglia Włochom udzielić może, jest tylko wsparcie moralne i serdeczna sympatya.

Sir J. Bowyer oświadcza, że wszystkie zdania Layarda, są to urojenia, które nieraz miały już powab nowości. Debata zostaje odroczoną. Posiedzenie zamknięto koło godziny 1. rano po załatwieniu kilku spraw bieżących.

Francya.

(Sprawa syryjska. — Rozprawy w senacie.)

Paryż. 6. marca. Vely Basza, nowo mianowany ambasador Porty w Paryżu, odjechał 3. marca z Konstantynopola.

— Monitorowi armii donoszą z Bejrutu z 16. lutego: „Pomimo poduszczeń i intryg Muzułmanów przyszła tu ważna rzecz do skutku. Grecy rozmaitych sekt pojednali się między sobą i dążą spólnie do jednego celu. Większa część Greków osobliwie prawowiernych, porozumiała się z Maronitami co do wszystkich punktów. Ten wypadek może sprowadzić całkiem nowy stan rzeczy na Libanie i utrwalić stosunki tamtejsze. Z dniem, kiedy chrześcianie poznają, że jedynymi ich nieprzyjaciołmi są muzułmani, i że ich dobro wymaga zgodnego działania, z dniem tym zostanie rozstrzygniętą sprawa syryjska."

— Jak wiadomo, na posiedzeniu senatu z 3go zabrał głos kardynał Donnet, arcybiskup z Bordeaux, „by odpowiedzieć księciu Napoleonowi"; prezydent Troplong chciał jeszcze wprzódy zamknąć dyskusye, ale zgromadzenie nie dozwoliło tego głosowaniem.

Pan Baroche, komisarz rządowy, nie uważa za potrzebne po mowie swojego kolegi p. Billault odpowiadać na słowa kardynała. Dopiero podczas dyskusyi zabierze głos względem odpowiedniej poprawki, którą rząd odrzucił, jednak już teraz uważa za stosowne zawiadomić o tem odrzuceniu. Nim zamknięto obrady, zaprzecza margrabia Boissy komisarzom rządowym prawa brania udziału w dyskusyi; według konstytucyi mają jedynie prawo dawać na żądanie wyjaśnienia. Pan Baroche stanowczo odrzuca to twierdzenie.

— W senacie rozprawiano przedwczoraj nad szczegółowemi ustępami adresu. Przy pierwszym ustępie przemówił margrabia de Boissy, głosząc wojnę przeciw Anglii i potrzebę zaprowadzić napowrót zniesiony niedawno system paszportowy. Minister Billault w te słowa odpowiedział margrabiemu: Rozporządzenia względem paszportów, wydane dla Anglików, a które niebawem rozciągnięte będą także do Belgów i Niemców podróżujących po Francyi, są odpowiednie cywilizacyi, i gościnności francuskiej. Niech nikt nie poniża bez potrzeby godności rządu francuskiego, i nie zaszczepia nieporozumienia między Francuzami i cudzoziemcami. Osobista margrabiego chęć wojny z Anglią nie zamąci szczęściem przyjaźnych stosunków między obu mocarstwami, które to stosunki są najlepszą rękojmią wolności obywatelskiej i europejskiego pokoju.

Margrabia wyraża się na te słowa ministra z taką uszczypliwością, że prezes zmuszony powołać go do porządku. Przy ustępie trzecim ministrowie Magne i Rouher w odpowiedzi na uwagi senatora Mimerel de Roubaux dają wyjaśnienia odnoszące się do traktatu handlowego, zawartego z Anglią. Prokurator jeneralny Dupin korzystając z sposobności, gdy mowa o przemyśle, powstaje na rękodzielnictwo pokątne i przemysłowców pokątnych, na aziotarstwo i oszustwo tych bezeczelników, żadnej nie znające miary. Naczelnicy, mówi, pokątnych stowarzyszeń używają powierzonych im kapitałów z bezczelną niesumiennością. Aby przedsiębierstwom swym nadać rozgłosu i wpływu, nie wahają się nawet używać pośrednictwa i imienia ludzi stojących na widowni publicznej." Następnie mowca gani niemoralność spekulacyi giełdowych. Hr. Simeon zabiera głos po tej mowie i broni się przeciw zarzutom Dupina. Prokurator jeneralny chociaż nie wymienił nikogo, widocznie jednak miał na myśli sprawę Miresa, a zatem dotknął i mowcę, który jest członkiem administracyi jednego z towarzystw przemysłowych. Minister Billault oświadcza, że rząd rozkazał przeprowadzić jak najściślejsze śledztwo, i bez wszelkiego względu ukarać winnych według surowości prawa. Prezydent Troplong ostrzega senatorów, aby nie brali udziału w podobnych przedsiębierstwach, mając dobrą naukę w najnowszej sprawie z Miresem. Na te słowa zawołał książę Napoleon: Ściąga się to nie tylko do senatorów, lecz do wszystkich wyższych urzędników państwa." — Po przyjęciu czterech pierwszych ustępów adresu posiedzenie zamknięto.

Jules Favre, Alfred Darimon, Ernest Piccard, Nenon i Emil Olivier, deputowani w izbie prawodawczej, wnieśli następujące poprawki do adresu:

1. Nadeszła chwila, aby mądre zasady systemu nieinterwencyi zastosować do Rzymu, i usuwając ztamtąd nasze wojska, pozostawić Włochy panami własnego losu.

2. Ażeby nadane napowrót reprezentantom kraju prawo kontroli rządu acz w szczupłym zakresie ostatniego dekretu cesarskiego, przyjść jednak mogło do należytego znaczenia, potrzeba znieść znane prawo bezpieczeństwa, tudzież wszystkie inne wyjątkowe rozporządzenia, prasę oswobodzić z pod dowolności administracyjnej powrócić do życia władze municypalne i prawo głosowania do dawnego znaczenia i mocy.

3. Żałujemy, że pomimo powszechnego tylokrotnie wyrażonego życzenia pozostało niezmienne prawo uchwalać budżet po porządku ministerstw. Budżet należy uchwalać według pojedyńczych oddziałów i artykułów, iż tym tylko sposobem można uskutecznić istotną kontrolę finansów państwa.

4. Miasta Paryż i Lugdun poglądają z obawą na przedsiębierstwa, które bez wszelkiej kontroli podejmują ich władze municypalne. Nie ubolewały nigdy tak bardzo, jak w obecnej właśnie chwili, że pozbawione są rad municypalnych, pochodzących z wyborów z zapoznaniem tej najsłuszniejszej zasady prawa publicznego, aby każdy opłacający podatek miał prawo głosować przy wyborze tych, którzy nań podatki nakładają i dowolnie niemi rozrządzają.

5. Z ubolewaniem widzimy w Algieryi zaprowadzoną administracyę wojskową, i mieszkańców jej, porówno z innemi naszemi koloniami, pozbawionemi instytucyi reprezentacyjnych i prawa wysyłać deputowanych do ciała prawodawczego.

Belgia.

(Rozprawy w izbach.)

Bruxela. 5. marca. Gdy na dzisiejszem posiedzeniu izby skończył p. L. Hymans mowę przeciw a. p. Coomans za prawnym kursem francuskiego złota, przystąpiła znużona długą dyskusyą izba do głosowania. Poprawkę Pirmeza, do której się także rząd przychylił, ażeby kasy państwa przyjmowały złoto podług kursu, który ma być w pewnych terminach oznaczony, odrzucono najprzód 64 głosami przeciw 41, ale przyjęto Dumortiera projekt do ustawy 64 głosami przeciw 42. Izba wywołała przezto ustąpienie ministra skarbu. Zapewniają, że pan Frère oczekuje jedynie stanowczego rezultatu debaty w senacie, który zbiera się następnego tygodnia, ażeby się podać do dymisyi. Inni członkowie gabinetu zdecydowali się pozostać w urzędowaniu.

Włochy.

(Odgraniczenie Sabaudyi. — Wiadomości bieżące. — Odpowiedź Króla Franciszka jenerałowi Goyon.)

Sardynia. *Constitutionnel* otrzymał doniesienie z **Turynu**, że pełnomocnik ambasady francuskiej w Turynie, p. Rayneval, i jeneralny sekretarz sardyńskiego ministeryum spraw zagranicznych p. Carutti, otrzymali rozkaz, ułożyć ostateczną konwencyę wzglę-

dem oznaczenia granic Sabaudyi i Nissy, ponieważ francusko-sardyńska komisya graniczna ukończyła już swoje prace.

Urzędowa gazeta parmeńska z 3. marca pisze, że rozpuszczono stanowczo trzy klasy armii i wszystkich ochotników, którzy wysłużyli swoją kapitulacyę. Także robotnicy w arsenałach mają być za kilka dni odprawieni.

Państwo kościelne. Dziennikowi *Monde* piszą z **Rzymu** z 26. lutego: „Ochotnicy papiescy obsadzili Anagri. Wojska francuskie wyruszyły ku granicy neapolitańskiej i przegradzają teraz wojska papieskie od piemonckich, by przeszkodzić wielkiemu starciu. Mówią, że krok ten wywołała pogłoska, jakoby komitet rewolucyi w Anagri wyprawił deputacyę do jenerała Charvaza z wezwaniem, ażeby z Neapolitańskiego wkroczył do państw papieskich.“

— *Gaz. di Venezia* przytacza następującą odpowiedź Króla Franciszka na przemowę jenerała Goyona, gdy przedstawiał Królowi swoich oficerów:

„Jenerale! W chwili, gdym opuszczał Neapol, wiedziałem już że państwo moje było stracone. Gdym bronił go nad Volturnem i Garilianem i zamknął się w Gaecie, myślałem jedynie tylko o tem by ocalić honor armii, jak również kraju i familii. Sadzę, żem jako żołnierz dopełnił tego obowiązku i dumny jestem z tego. Zapominając teraz o wszystkich, którzy mi tak wielką krzywdę wyrządzili, zachowam tylko w wdzięcznej pamięci dzielnych towarzyszów broni, którzy poświęcali wszystko na taki cel, a z którymi z żalem się rozłączyłem.“

Neapol. Jak donoszą paryskiej *Presse* dokonano zniesienia klasztorów w ogóle bez oporu ludu; natomiast ubiegają się usilnie o przywrócenie kilku zakonów męskich, i jest nadzieja, że starania te nie będą bezskuteczne. Między innemi idzie o przywrócenie mnichów na Monte Casino, gdzie umiejętności i sztuki miały swoją siedzibę, a osobliwie historya gorliwie była uprawiana. Zresztą i w zawodzie politycznym byli mnisi na Monte Casino zawsze przyjaciołmi postępu.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Odezwa delegacyi miasta. — Doniesienia z Warszawy. — Gimnazya. — Szkoły obwodowe. — Nowy port na morzu kaspijskiem.)

Warszawa, 8. marca. *Gazeta warszawska* ogłasza następującą odezwę delegacyi miasta:

Delegacya obywateli obowiązana do współdziałania dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa; pragnąc gorąco podołać swemu zadaniu, odwołuje się w imieniu miłości kraju do mieszkańców, wzywając ich uczestnictwa, aby stale zachowali spokój w pamiętnym dniu 2. marca okazany; jak niemniej dowiedzoną już pełną godności postawę i w czasie odbyć się mających nabożeństw w dniu jutrzejszym. Obywatele ze swej strony czuwać będą nad zachowaniem spokojności i porządku.

— Jak donoszą gazecie szląskiej z Warszawy podali się do dymisyi ze służby rosyjskiej oprócz marszałków szlachty jeszcze następujący Polacy: cywilny gubernator i tajny radca, Łaszczyński, prezes hrabia Kossakowski, szambelan hrabia M. Potocki, radca państwa Łuszczewski, hrabia A. Przeździecki, baron Rastawiecki i kilku innych.

Do komisyi śledczej względem postępku jenerała Zabołockoj dodano dwóch obywateli.

Dniem przed pogrzebem rozdawano pomiędzy lud następującą proklamacyę delegacyi obywateli w niezliczonych exemplarzach:

„My podpisani delegaci miasta Warszawy oznajmiamy, że każdy mieszkaniec, którýby jutro pokazał się z bronią na ulicy, będzie uważany za zdrajcę kraju.“

Petersburg, 27. lutego. W uznaniu, że oświata narodu jest najpierwszą rękojmią pomyślności państwa, zatwierdza ukaz z dnia 11/23 stycznia nowy etat gimnazyów i szkół obwodowych pod ministerstwem oświaty narodu i równocześnie przeznacza ze skarbu 17.000 rubli na zasilenie etatu gimnazyów i szkół obwodowych w dorpackim okręgu naukowym; pozostawia się ministrowi oświecenia użyć tej sumy stosownie do jej przeznaczenia.

— Niedawno przyniosły dzienniki wiadomość o działaniach wojskowych, lecz która nic zawiera nic ważnego. Zastanawia jedynie to, że armia rosyjska na zachodzie Kaukazu prawie nic nie postąpiła. Dnia 18. stycznia założono kamień węgielny do portu Molo w Petrowsku nad czarnem morzem. To miasto jak wiadomo wyniesiono dwa lata temu do rzędu miast portowych, i widocznie podwójne ma przeznaczenie; zachować w każdym razie łatwy i pewny przystęp do Dagestanu, a powtóre czuwać nad żeglugą na morzu kaspijskiem.

Turcya.

(Stosunki z Serbią.)

Journal de Constantinople pisze: Telegraficzne wiadomości donoszą, że na przedstawienie Kurszyda Baszy, gubernatora twierdzy belgradzkiej książę Michał serbski wezwał przebywających w Serbii Bułgarów do powrotu do swojej ojczyzny. Tego wezwania usłuchali bez wyjątku, udając się do przeznaczonych sobie powiatów, gdzie postarano się o pomieszkania dla nich i o utrzymanie. W obec tych wiadomości mniemamy, że rząd serbski widzi pomimo gwałtownych zapędów serbskich dzienników, jak musiałoby ucierpić utrzymanie przyjaźnych stosunków, które go zbliżają do panującego dworu przez taką tolerancyę w administracyi; mamy także przekonanie, że coś podobnego nie zdarzy się powtórnie.

Oddział tureckiej floty, która obecnie zarzuciła kotwicę u złotego rogu, zaopatruje się w żywność na sześć miesięcy, i odpłynie na wybrzeża albańskie, (a nie jak telegraficznie doniesiono, na wody dalmatyńskie) wzmocnić załogę prowincyi Albanii sześciu pułkami redyfów.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 9. marca. Z nad polskiej granicy donoszą z 8go b. m.: W Warszawie panuje zupełny spokój. Milicya miejska i 500 obywateli pełnią na przemian co nocy służbę patrolową. Jutro przed południem będzie we wszystkich kościołach nabożeństwo żałobne. Sądowa komisya śledcza, złożona z Polaków i Rosyan pod dyrekcyą jenerała Liprandego, wypełnia zadanie swoje bezstronnie. Z rozmaitych częśsi kraju nadchodzą załogi wojskowe. Wiele kobiét przenosi się z miasta do cytadeli na mieszkanie. Odpowiedzi na adres oczekują z wielką niecierpliwością. Miasto uderza jeszcze grubą żałobą. Na wystawach kupców widać tylko kolory żałobne, na wystawach księgarzy tylko czarne książki do modlenia. Fotograficznych wizerunków poległych przedają mnóstwo. Spólny ich grób uwieńczony jest kwiatami.

Turyn, 7. marca. Dzisiejszy dziennik urzędowy donosi z Neapolu, że we wszystkich prowincyach tamtejszych wykonano dekreta względem reform kościelnych bez oporu. Kardynał w Neapolu i kilku biskupów niechca wprawdzie odprawiać nabożeństwa na cześć zajęcia Gaety, ale nie protestowali przeciw tym dekretom.

Deputowani Tecchio, Torrenosca, Poerio i Andrenici mianowani są wiceprezydentami izby.

Madryt, 6. marca. W kongresie interpelował *Sagasta* rząd względem sprawy włoskiej. Powiedział, że Królowa jest Monarchinią tylko z woli narodu. Na te słowa ozwał się zaraz okrzyk: „Niech żyje Królowa!“ Powstało wielkie wzburzenie w izbie. Rząd odparł silnie oświadczenie Sagasty, który po długiej i żwawej rozprawie uznał prawo Królowy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. marca.

Hotel rosyjski: PP. Malachowski Zygm., z Taustoług. — Koncewicz Konstanty, z Polski.

Do domu nr. $514^4/_4$: Bem Józef, z Manajowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. marca.

PP. Smarzewscy Alexander i Franciszek, do Artasowa.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim: „**Der Zerrissene**“, komedya ze spiewami w 3 aktach Nestroya.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lutym 1861.

Średni stan barometru był 327'''219 paryskiej miary przy temperaturze 0.
Najwyzszy 330'''06 dnia 15. w południe.
Najniższy 320'''90 dnia 7. zrana.
Średnia temperatura powietrza była + 1.°96 R.
Najwyższa + 7.°6 dnia 25. w południe.
Najniższa — 7.°0 dnia 1. zrana.
Średnia wilgoć powietrza wynosiła 86.95 pr. C.
Największa 100.0 dnia 16. zrana.
Najmniejsza 69.5 dnia 6. w południe.

Całkiem pogodnych dni nie było — mało pochmurnych 1, mocno pochmurnych 14, całkiem posępnych 13; mgła była w 8 dniach. Dni mroźnych było 13, z tych 1 bez odwilży.

Deszcz i śnieg padał w 14 dniach, z tych śnieg w 8. Wysokość całego niestopionego śniegu wynosiła 149''' czyli 12''5'''. Wysokość całego atmosferycznego osadu 16'''41.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 1, półn. zach. —, zach. 23, południ.-zach. 4, południ. 51, południ.-wsch. 4, wsch 1, półn.-wsch. —. Siła jego w ogóle była mała.

Przegląd ruchu w codziennem przecięciu według różnych instrumentów przedstawia się w następujący sposób: Codzienny średni stan barometru spadł z 328.'''060 dnia 1. na 322.'''977 dnia 12. osiągnął dnia 15. 329.'''817, spadł dnia 18. na 325.'''673, i podniósł się dnia 26. na 329.'''670. Codzienna średnia temperatura powietrza podniosła się z — 1.°20 dnia 1. na + 3.°63 d. 11. spadła dnia 16. na — 0.°17 i podniosła się do dnia 25. na + 4.°63 poczem do dnia 28. spadła na + 2.°30. Codzienny średni nacisk pary podniósł się z 1.'''61 dnia 1. na 2.'''40 dnia 11. Opadł do dnia 16. na 1.'''73 i podniósł się do dnia 25. na 2.'''59. Średnia wilgoć powietrza zmniejszyła się z 92.33 pr. C. dnia 2. na 80.80 dnia 5. powiększyła się do dnia 21. na 90.77 i zmniejszyła się do dnia 27. na 86.80. Najczęściej słaby wiatr, wiał w pierwszych 6. dniach z zachodu, a poźniej z bardzo małemi zmianami z południa. Największa wysokość śniegu spadłego w 24 godzinach wynosiła od dnia 1. wieczór godz. 4 do dnia 2. w południe 12. godz. 124.''' Ilość wody 9.'''27. Średni stan Ozonometru podniósł się z 6.73 dnia 2. na 9.83 dnia 4. opadł do dnia 11. na 6.83 podniósł się do dnia 16. na 9.33, i opadł do dnia 26. na 5.83. Średnia elektryczność powietrza chwiała się pomiędzy 3.8 dnia 2. i 1.0 dnia 11go podniosła się do dnia 22. na 5.6, i spadła do 26. na 0.5. Średnia elektryczność ziemi okazywała przez cały miesiąc tylko małe ślady.

D. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. i 10. marca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7 god zrana	322.95	+ 2.0	82.1	połud.-zach.	m.	śnieg
2 god. po poł.	321.03	+ 2 3	89.4	zachodni	sł.	„
10. god. wiecz.	321 35	+ 1.1	88.7	północny	m.	pochmurno
Ilość deszczu i śniegu 3.‴06.						
7. god. zrana	322 76	— 0.8	88.2	północny	sl.	śnieg
2. god. po poł.	322 92	+ 2 4	62.1	„	„	pochmurno
10 god. wiecz.	322 43	— 0 1	100 0	„	„	śnieg
Wysokość śniegu 23.						

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 11. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 76.25. Metaliki po 5% za 100 zł. 65 10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 730.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 162.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 147.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.98½, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 146.50.

Kurs lwowski.

Dnia 11. marca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	90	6	95
Dukat cesarski	„ „	6	99	7	2
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	95	12	5
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	31	2	32
Talar pruski	„ „	2	20	2	24
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	82	20	82	40
„ „ „ m. k. za 100 zlr.	bez kuponów	86	25	86	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	—	62	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	—	—	—	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 11. marca.

	dawne zł.	dawne c.	nowe zł.	nowe c.
Instytut kupuje prócz kuponów 100 po . . . . wal. austr.	86	31	82	20
„ przedaje „ „ 100 po	87	15	83	—
a Wartość kupona od 100 zlr.	—	81⅔	—	77

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59 —	59.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76 60	76 70
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	76 80	77. —
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	65 —	65 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65 70	65 90
dtto. „ 4½%	56 50	56 75
dtto. „ 4%	51 —	51 25
dtto. „ 3%	37 25	37 50
dtto. „ 2½%	33 —	34.—
dtto. „ 1%	13 —	13 10
Przez. do wylos. z r. 1839	109.25	109.50
„ 1854	86 25	86 50
„ 1860	81 25	81 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	83 50	84.—
Renty Como po 42 lir. aus.	15 50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	63 —	64 —
„ „ 4½%	55 50	56 —
„ „ 4%	50.—	50 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	43 50	44.—
„ 3%	41	42.
„ 2½%	40 —	42 —
„ 2¼%	33.—	35.—
„ 2%	30 —	32.—
„ 1¾%	27 —	28.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	63.—	64 —
„ 4½%	55 50	56 —
„ 4%	50 —	50 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	85 50	86 —
Wyż. Aust. i Salb.	86.75	87 —
Czech	89.50	90 —
Morawii	85 50	86 —
Szląska	85.—	85 50
Styryi	84 10	85.—
Tyrolu	97.—	99 —
Kar., Krainy. i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	64 25	65 25

	pien.	towar
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	62 —	63.—
Galicyi	61 75	62 50
Siedmiogr. i Bukow.	61.—	61 75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	89 —	89 50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	63.—	64.—
„ 4%	50 —	50.50
„ 3½%	43 50	44.—
„ 3%	37.—	37.50
„ 2½%	31.—	31.50
„ 2%	25.—	26.—
„ 1¾%	21.50	22.—
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—
3. Akcye.		
Banku nar.	733	735
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	164 40	164 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	567	569 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2127	2128.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	286 50	287.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	189 —	189 50
Połud.-półn.-niem. kolei łącz. po 200 zł. m. k.	167 —	168.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	190.	191.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	160 —	160 50
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	21.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	64.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	665.—	—.

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	135. —	138.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	— —	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	120.—	122.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	410.—	411.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	150.—	187.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	378 —	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103. —	102 50
10 „ 5%	97 —	98
przeznacz. do los. po 5%	91 50	92
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	92 50	100.—
przez. do los. po 5%	86 75	87.—
Gal. Tow. kred. po 4%	87.—	88.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w srebrze 5proc. za 100 zł. w. a.	107.25	107 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	150.—	150.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.75	97.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	146.—	147.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.50	.—
Lloyda za 100 zł.	80.—	81.
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114 —	114 50

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 50	100.—
Pożycz. Tryes. po 100 zł. w. a.	125.—	126.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.75	36.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92 —
Salma „ 40 „ „	36.—	36 50
Palfiego „ 40 „ „	38.25	39.—
Clarego „ 40 „ „	35.25	35 75
St. Genois „ 40 „ „	35.75	36.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.—
Keglevicha 10 „ „	16.50	16.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	125.75	126
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	126 —	126 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	111. —	111.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	147 75	148 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	58.40	58.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	146.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	— —	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

w przecięciu w w. a

Dukaty ces. men.	7 zł. —	c.
dtto. pełnej wagi	6 „ 99	„
Korona	20 „ 45	„
20frankówka	11 „ 85	„
Rosyjski impery.	12 „ 15	„
Talar związkowy	2 „ 21	„
Srebro	147 zł. —	c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50	c.

KRONIKA.

(Port mesyński) tworzy bardzo płaska ława ziemi, zachodząca w morze półkołem od strony wschodniej ku zachodowi, w kształt wygiętej kosy, zkąd też i miasto ma swoja nazwę. Cytadela wznosi się na skraju wybrzeża.

Jak wiadomo zaczęto je budować w r. 1674 po ukończeniu wojny z Hiszpania, lecz zdemolowano po traktacie w Nymwegen. Niemiec Karol z Norymbergi, wielce wsławiony budowniczy, uczył się sposobu budować twierdze według systemu Vaubana we Flandryi, poczem zbudował tę twierdze, liczona do najsilniejszych w Europie. Główna jej część stanowi pięciobok, obwarowany fosami i spławami, bastionami, lunetami i t. p. Trzysta dział broni twierdzy. W r. 1848 obwarowano ja kilku jeszcze na przód ku portowi wysuniętemi bateryami. Wówczas ostrzeliwano miasto z cytadeli, i sprawiono w niem pożar; skutkiem tego opanował je Filangieri, czem położył koniec wojnie sycylijskiej.

(Pamiętnik składu służby rządowej na r. 1861 w Rosyi) zawiera następujące szczegóły: Obecnie jest w Rosyi 9 ministeryów, o 26 departamentach, oprócz tego 9 głównych oddziałów administracyi (mosty, drogi, poczty i t. p.), o 14 departamentach, a w Królestwie Polskiem z 5 komisyami rządowemi. Rada państwa składa się z 5 prezydentów, z 22 członków przydzielonych i z 24 członków nie przydzielonych do departamentów; komitet ministeryalny złożony jest z prezydującego i 19 członków, główny komitet włościański z prezydującego i 11 członków, senat ze 136 członków, święty synod z 12, komitet kaukaski z 10 a sybirski z 12 członków. Dwór cesarski składają dostojeństwo 8 pierwszych i 18 niższych godności dworskich, 19 mistrzów ceremonii, 98 szambelanów i 160 kamerjunkrów. Liczba jenerał-adjutantów wynosi 119; 75 jenerał-majorów i kontradmirałów i 64 fligeladjutantów tworzą świtę Jego ces. Mości. Korpus dyplomatyczny składa się z 2 ambasadorów, 13 posłów i nadzwyczajnych ministrów, jeden rezydent ministeryalny, 3 pełnomocników, 14 jeneralnych konzulów, 18 konzulów, 11 wicekonzulów. — Zaś u zagranicznych dworów i rządów ma Rosya 23 nadzwyczajnych posłów i pełnomocnych ministrów, 3 pełnomocników, 28 jeneralnych konzulów, 56 konzulów, 176 wicekonzulów i 36 ajentów konzularnych.

(Starożytności fenickie.) „Monitor“ ogłasza przedłożone Cesarzowi sprawozdanie akademika Ernesta Renau, który zeszłej jesieni wybrał się do Syryi dla rozpoznania starożytności fenickich (pomników i napisów) w tym kraju. Jenerał Beaufort przydał archeologowi do dyspozycyi kompanię afrykańskich strzelców i oddział inżynieryi a Fuad Basza udzielił mu pełnomocnictwa do kopania na gruntach należących do Tureckiego państwa. Pierwsze sprawozdanie opisuje odkrycia Renauna w okolicy Gebeilu (Byblos). Obecnie rozpoznaje okolice Saidy (Sydon); następnie uda się do Suru (Tyrus) a w lecie do Ruad (Aradur), Tortozy (Antaradus) i Amrytu (Marathus).

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.